

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29. września 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. (dalej zwana również S. (...)) wystąpiła przeciwko M. A. o zapłatę kwoty 2.103,17 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę monitoringu oraz umowę sprzedaży i montażu sygnalizacji włamania i napadu, na podstawie których pozwana zobowiązała się do uiszczenia ustalonego wynagrodzenia w zamian za świadczone na jej rzecz usługi, z czego pozwana się nie wywiązała. Wskazał ponadto, że pozwanej na czas realizacji umowy został użyczony nadajnik, który miał zostać zwrócony po zakończeniu umowy. Powód podniósł, że pozwana nie zwróciła użyczonego nadajnika, w związku z czym obciążył ją opłatą stanowiącą równowartość użyczonej rzeczy. Powód wskazał, iż na dochodzoną kwotę składają się należność główna w kwocie 2.062,57 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 40,60 zł (pozew, k. 2-3v.).

W dniu 12. października 2016 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 5697/16, k. 20). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 1. grudnia 2016 r. (k. 29).

W dniu 15. grudnia 2016 r. pozwana złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała powództwo w całości co do zasady oraz wysokości. Podniosła, że nie istniały podstawy do wystawienia przez powoda faktur VAT, jak również naliczenia kary umownej za uniemożliwienie demontażu nadajnika. Pozwana wskazała, że podała powodowi dane osoby, u której nadajnik się znajdował celem umówienia się na jego demontaż. Zakwestionowała także wysokość naliczonej kary umownej, wskazując, iż brak jest podstaw do naliczania podatku VAT od tej kwoty. Pozwana podniosła także zarzut przedwczesności powództwa, wskazując, że pozwana dopiero w dniu 24. listopada 2016 r. otrzymała na prawidłowy adres wystawione przez powoda faktury VAT. Pozwana podniosła także zarzut wygaśnięcia roszczenia co do kwoty 400,31 zł z tytułu dokonanej przez nią nadpłaty (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 30-35).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30. lipca 2012 roku we W. doszło do zawarcia umowy nr (...) pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. jako Zleceniobiorcą a M. A., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą K. Molto A. M. A., jako Zleceniodawcą. Na mocy zawartej umowy Zleceniobiorca zobowiązał się do monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowania interwencji w obiekcie w miejscowości S.. Z kolei w §5 umowy Zleceniodawca zobowiązał się do uiszczenia Zleceniobiorcy wynagrodzenia w formie miesięcznego abonamentu za monitorowanie oraz gotowość do podjęcia interwencji w kwocie 40,00 zł wraz z należnym podatkiem VAT, płatnego zgodnie z otrzymaną fakturą VAT, nie później aniżeli w terminie do 15 dnia miesiąca, następującego po miesiącu wykonanie przez Zleceniobiorcę usługi (umowa nr (...), k. 77-78).

W dniu 7. marca 2014 roku we W., pomiędzy spółką (...) a M. A. doszło do zawarcia kolejnej umowy na monitorowanie sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowania interwencji w obiekcie we W. (nr M./522/14/ (...)/PB). Zleceniodawca zobowiązał się do uiszczenia Zleceniobiorcy wynagrodzenia w formie miesięcznego abonamentu za monitorowanie oraz gotowość do podjęcia interwencji w kwocie 55,00 zł wraz z należnym podatkiem VAT, płatnego zgodnie z otrzymaną fakturą VAT, nie później aniżeli w terminie do 15 dnia miesiąca, następującego po miesiącu wykonanie przez Zleceniobiorcę usługi (§5). Umowa została zawarta na czas nieokreślony, z możliwością jej pisemnego wypowiedzenia przez każdą ze stron z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia, dokonanym na koniec miesiąca kalendarzowego (§8). W §18 umowy Zleceniodawca zobowiązał się do poinformowania Zleceniobiorcy o każdorazowej

zmianie swoich danych zawartych w umowie w terminie 30 dni od dnia zaistnienia tych zmian, zaś w przypadku niepoinformowania o zmienia adresu wszelka korespondencja wysłana na adres wskazany w umowie będzie uznana za skutecznie doręczoną (umowa nr (...), k. 10-10v.).

W tym samym dniu, pomiędzy spółką (...) a M. A., doszło do zawarcia umowy sprzedaży i montażu sygnalizacji włamania i napadu nr (...) /513/14/ (...) /PB. Na podstawie zawartej umowy Zleceniobiorca dokonał sprzedaży systemu sygnalizacji włamania i napadu oraz zobowiązał się do wykonania jego montażu. Strony umowy uzgodniły, że z chwilą rozwiązania umowy, Zleceniodawca w terminie 30 dni umożliwi Zleceniobiorcy demontaż nadajnika i dokona zwrotu urządzenia, a w przypadku braku takiej możliwości Zleceniodawca poniesie koszty w wysokości 650,00 zł. Zleceniobiorca udzielił Zleceniodawcy rabatu gotówkowego na zakup systemu alarmowego w wysokości 1.999,00 zł netto, który stanowił jednocześnie wartość kary umownej. W zamian za udzielony rabat Zleceniodawca zobowiązał się zawrzeć ze Zleceniobiorcą odrębną umowę na monitoring i interwencję. W §5 pkt c umowy strony uzgodniły, że w przypadku gdy umowa na monitoring i interwencję zostanie rozwiązana w terminie wcześniejszym niż 48 miesięcy od daty uruchomienia usługi monitoringu i interwencji na obiekcie, Zleceniodawca zapłaci Zleceniobiorcy karę umowną zgodnie z otrzymaną fakturą VAT, do wystawienia której bez podpisu Zleceniodawca upoważnił Zleceniobiorcę w wysokości maksymalnie do 100% wartości kary umownej. Wysokość kary umownej miała zostać pomniejszona o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia uruchomienia usługi monitoringu i interwencji do dnia zaprzestania świadczenia usługi przez Zleceniobiorcę. Wysokość tej kary miała być obliczona według wzoru: „kara umowna = (wartość kary umownej/ilość miesięcy, w których Zleceniodawca zobowiązał się korzystać z usługi monitoringu i interwencji) razy liczba miesięcy, w których Zleceniobiorca nie wykonywał usługi z przyczyn wymienionych w §5 punkt a,b,c”. W §7 umowy Zleceniodawca zobowiązał się do poinformowania Zleceniobiorcy o każdorazowej zmianie swoich danych zawartych w umowie w terminie 30 dni od dnia zaistnienia tych zmian, zaś w przypadku niepoinformowania o zmienia adresu wszelka korespondencja wysłana na adres wskazany w umowie będzie uznana za skutecznie doręczoną (umowa nr (...), k. 9-9v.).

W pismach z dnia 16. grudnia 2015 r., doręczonych spółce (...) w dniu 21. grudnia 2015 r., M. A. złożyła oświadczenia o wypowiedzeniu umów nr: M./522/14/ (...) /PB oraz M./ (...) (oświadczenia, k. 59-60).

W dniu 1. lutego 2016 r. spółka (...) wystawiła na rachunek M. A. fakturę VAT nr (...) na kwotę 49,20 zł brutto, tytułem abonamentu monitorowania i interwencji w styczniu 2016 r. do umowy M./ (...), z terminem płatności do dnia 2. marca 2016 r. (faktura VAT, k. 17).

W dniu 5. listopada 2015 r. M. A. dokonała wpłaty na rachunek S. (...) kwoty 449,53 zł, tytułem faktury VAT nr (...). Powyższa kwota została zaksięgowana na poczet ww. faktury VAT oraz faktur VAT wystawionych w okresie od dnia 31. sierpnia 2015 r. do dnia 30. stycznia 2016 r., w tym na poczet faktury VAT nr (...) w kwocie 11,23 zł (wydruk potwierdzenia dokonania przelewu, k. 45).

W dniu 1. kwietnia 2016 r. spółka (...) wystawiła na rachunek M. A. fakturę VAT nr (...) na kwotę 67,65 zł brutto, tytułem abonamentu monitorowania i interwencji w marcu 2016 r. do umowy M./522/14/ (...) /PB, z terminem płatności do dnia 15. kwietnia 2016 r. (faktura VAT, k. 16).

W dniu 21. kwietnia 2016 r. spółka (...) obciążyła M. A. kwotą 369,00 zł brutto (300,00 zł netto) za uniemożliwienie udostępnienia demontażu nadajnika oraz dokonania jego zwrotu w obiekcie we W., na potwierdzenie czego wystawiła fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 31. maja 2016 r. (faktura VAT, k. 15).

W dniu 30. kwietnia 2016 r. spółka (...) obciążyła M. A. kwotą 1.587,95 zł brutto (1.291,02 zł netto) za niedotrzymanie warunków umowy nr (...), zgodnie z §5 mowy, na potwierdzenie czego wystawiła fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 20. maja 2016 r. (faktura VAT, k. 14).

W dniu 19. kwietnia 2016 r. M. A. dokonała zmiany wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w zakresie adresu prowadzonej działalności gospodarczej z ul. (...) we W. na ul. (...) we W. (wydruk z systemu (...), k. 44).

Pismem z dnia 30. maja 2016 r. spółka (...) wezwała M. A. do zapłaty kwoty 2.062,57 zł z tytułu nieuregulowanych faktur VAT wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 4,28 zł (wezwanie do zapłaty, k. 13).

W dniu 8. lipca 2016 r. spółka (...) wezwała M. A. do umożliwienia demontażu nadajnika GSM i jego zwrotu, w związku z rozwiązaniem umowy nr (...). M. A. została poinformowana, iż w przypadku uniemożliwienia spółce (...) dokonania demontażu nadajnika, będzie ona zobowiązana do zapłaty kwoty 300,00 zł wraz z podatkiem VAT, wynikającej z faktury VAT nr (...). Powyższe wezwanie zostało doręczone M. A. w dniu 18. lipca 2016 r. (wezwanie, k. 12, wydruk z systemu Poczty Polskiej S.A., k. 11).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie M. A. wskazała dane osoby, która jest właścicielem lokalu przy ul. (...) we W., celem ustalenia z nią terminu demontażu nadajnika (pismo z dnia 30. lipca 2016 r. z potwierdzeniem nadania, k. 38-39).

W piśmie z dnia 22. października 2016 r., które stanowiło odpowiedź na wiadomość SMS o stanie zadłużenia, M. A. poinformowała, iż nie otrzymała przesyłki zawierającej wystawioną na jej rachunek fakturę VAT, jak również nie otrzymała tych dokumentów w formie skanu na jej pocztę elektroniczną, w związku z czym zwróciła się do spółki (...) o przesłanie oryginałów faktur VAT na adres: ul. (...) we W. (pismo z dnia 22. października 2016 r., k. 40-41).

W odpowiedzi na powyższe pismo spółka (...) poinformowała M. A., że na podany adres zostały przesłane duplikaty faktur VAT, gdyż oryginały tych dokumentów były wysyłane na wskazany ówczesnie adres: ul. (...) we W. (oświadczenie, k. 42-43).

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych przy odpowiednich partiach ustaleń dowodów: dokumentów prywatnych. Na poparcie swoich twierdzeń strony przedstawiły wymienione wyżej kserokopie i wydruki dokumentów, które Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń we wskazanym wyżej zakresie. Strony nie kwestionowały wiarygodności załączonych do pism procesowych odpisów dokumentów prywatnych, Sąd zaś nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartych z pozwaną umów: monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego i podejmowania interwencji oraz wykonania montażu systemu sygnalizacji alarmu włamania i napadu.

Powyższe umowy stanowią umowy o świadczenie usług. Zgodnie z treścią art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Z kolei, w świetle art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zawarte przez strony umowy mają charakter konsensualny, dwustronnie zobowiązujący, odpłatny i wzajemny, gdyż wynagrodzenie należne zleceniobiorcy stanowi ekwiwalent świadczonych przez niego usług.

Należy wskazać, iż poza sporem był sam fakt zawarcia umów. Pozwana kwestionowała natomiast podstawy do wystawienia faktur VAT na ich podstawie oraz obciążenia jej karami umownymi przez powoda.

Zgodnie zatem z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., powód winien udowodnić okoliczność wykonania umowy oraz podstawy do obciążenia

pozwanej karami umownymi, natomiast pozwana winna udowodnić okoliczność braku zasadności dochodzonego roszczenia, skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu powód sprostą ciężącemu na nim obowiązku wykazania, że wykonał umowę zawartą z pozwaną. Powód udowodnił bowiem okoliczności, z których swoje roszczenie wywodzi. Jak już zostało wskazane, poza sporem był sam fakt zawarcia umów. Strona pozwana nie kwestionowała także treści złożonych przez powoda do akt sprawy umów. Zostały w nich wyraźnie wskazane obowiązki zarówno powoda, jako Zleceniobiorcy, jak i pozwanej, jako Zleceniodawcy. Pozwana nie kwestionowała jakości usług świadczonych przez powoda, zatem niewątpliwie zaktualizował się obowiązek zapłaty wynagrodzenia powodowi za świadczone usługi. Zgodnie z treścią umowy nr (...) pozwana była zobowiązana do uiszczenia wynagrodzenia w formie miesięcznego abonamentu w kwocie 40 zł wraz z podatkiem VAT, natomiast za usługi świadczone w ramach umowy nr (...) pozwana zobowiązała się do uiszczania co miesiąc wynagrodzenia w kwocie 55 zł wraz z podatkiem VAT. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, iż fakt braku otrzymania przez pozwaną wystawionych przez powoda faktur VAT nie ma znaczenia dla zasadności domagania się przez powoda zapłaty wynagrodzenia. Faktury VAT przedstawione przez powoda mają jedynie charakter pomocniczy, albowiem należy traktować je tylko jako potwierdzenie ustaleń dokonanych pomiędzy stronami oraz, iż doszło do wykonania zawartej przez strony umowy. Faktura VAT jako dokument prywatny nie korzysta bowiem z domniemań zawartych w art. 244 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód na to, iż osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Moc dowodowa takiego dokumentu zależy więc od wszechstronnego rozważenia i swobodnej oceny dowodów. Biorąc pod uwagę konstatacje Sądu, iż faktura VAT stanowi wyłącznie potwierdzenie ustaleń dokonanych pomiędzy stronami, należało uznać je za wiarygodne w zakresie ustalenia wynagrodzenia. Faktura za usługi świadczone w ramach umowy nr (...) opiewa na kwotę 49,20 zł brutto (40 zł netto), natomiast faktura za usługi świadczone na podstawie umowy nr (...) opiewa na kwotę 67,65 zł brutto (55 zł netto), a zatem zgodnie z dokonanymi w umowach ustaleniami. W związku z powyższym sama okoliczność kierowania korespondencji pod nieaktualny adres pozwanej nie powoduje, że dochodzone roszczenie jest bezzasadne. Wystawiane przez powoda faktury VAT były wystawiane co miesiąc i obejmowały stałe kwoty tożsame z uzgodnionymi w umowie. Doręczenie faktury w takim przypadku ma charakter wyłącznie pomocniczy, a dokument ten wystawiany jest przede wszystkim dla celów podatkowych.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut pozwanej odnośnie braku zasadności domagania się przez powoda zapłaty wynagrodzenia za świadczone usługi w marcu 2016 r. z uwagi na rozwiązanie umowy. Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Powyższy przepis ma charakter dyspozytywny, strony zatem mogą, w ramach zasady swobody umów, określić tryb, okres wypowiedzenia, a także szczególny sposób rozliczeń na wypadek rozwiązania stosunku prawnego przed uzgodnionym terminem. W niniejszej sprawie strony uzgodniły w umowie nr (...), że zostaje ona zawarta na czas nieokreślony, z możliwością jej pisemnego wypowiedzenia przez każdą ze stron z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia, dokonany na koniec miesiąca kalendarzowego (§8). Pozwana złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w piśmie z dnia 16. grudnia 2015 r., które zostało doręczone powodowi w dniu 21. grudnia 2015 r., a zatem trzymiesięczny okres wypowiedzenia upłynął w dniu 31. marca 2016 r. Powyższa okoliczność oznacza, że powodowi przysługiwało wynagrodzenie za świadczone usługi w marcu 2016 r.

W związku z powyższym uznać należy, że po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty wynagrodzenia w wysokości 105,62 zł, za świadczone przez powoda usługi w styczniu i marcu 2016 roku.

Powód dochodził w niniejszym postępowaniu także zapłaty przez pozwaną dwóch kar umownych: z tytułu rozwiązania umowy monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego przed terminem 48 miesięcy od jej zawarcia oraz za uniemożliwienie demontażu nadajnika po rozwiązaniu umowy.

Podstawą dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej jest art. 483 § 1 k.c., w myśl którego można w umowie zastrzec, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.).

Wskazać, należy, iż tutejszy Sąd podziela zapatrywanie przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6. listopada 2003 r. (sygn. akt III CZP 61/03), w świetle którego „zastrzeżenie kary umownej w umowie powoduje właśnie - jak wspomniano - modyfikację reguł tej odpowiedzialności kontraktowej w tym sensie, że wierzyciel wykazuje jedynie sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Kara umowna stanowi zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika (...)”.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie uznać należy za skuteczne zastrzeżenia umowne dotyczące kary za niewykonanie świadczeń o charakterze niepieniężnym.

Jeśli chodzi o pierwszą z naliczonych kar umownych, dotyczącą rozwiązania umowy monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego przed terminem 48 miesięcy od jej zawarcia, to wskazać należy, że znajduje ona swoją podstawę w §5 umowy nr (...), w którym strony uzgodniły promocyjne warunki umowy. Zgodnie z ustaleniami zleceniobiorca udzielił zleceniodawcy rabatu promocyjnego na zakup nadajnika w kwocie 1.999,00 zł netto, a w zamian zleceniodawca zobowiązany był do zawarcia ze zleceniobiorcą odrębnej umowy na monitoring i interwencję i rozpoczęcie świadczenia usługi określonej w tej umowie, nie później niż przed upływem 30 dni od daty zakończenia montażu stwierdzonego protokołem zakończenia prac. Strony zastrzegły, że w przypadku rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron przed upływem 48 miesięcy od daty rozpoczęcia świadczenia usługi monitoringu i interwencji lub nie zawarcia w ogóle umowy na monitoring i interwencję, zleceniobiorca będzie mógł wystawić zleceniodawcy fakturę VAT w wysokości maksymalnie do 100% równowartości udzielonego rabatu promocyjnego. Jak wynika zatem z treści tej umowy pozwanemu został udzielony rabat w wysokości 1.999,00 zł netto. Bezsporne jest również w okolicznościach niniejszej sprawy to, że umowa została rozwiązana przez pozwaną przed upływem 48 miesięcy od rozpoczęcia świadczenia usługi monitoringu. Tym samym uznać należy, że zostały spełnione wszystkie przesłanki do naliczenia kary umownej na podstawie §5 umowy nr (...), a co za tym idzie powód był uprawniony do naliczenia kary umownej z tego tytułu, w wysokości do 100% równowartości udzielonego rabatu promocyjnego, czyli do kwoty 1.999,00 zł pomniejszoną proporcjonalnie o okres trwania umowy.

Strona pozwana nie kwestionowała sposobu i wysokości naliczonej kary umownej. Pozwana podniosła natomiast zarzut rażącego wygórowania kary umownej, wnosząc o jej miarkowanie. Stosownie do treści art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszące wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Zgodnie zaś z treścią § 2 tej normy - jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Stosownie do treści przywołanych norm kara umowna należna jest wierzycielowi niezależnie od faktu czy wysokości poniesionej ewentualnie szkody. W tym miejscu na uwagę zasługuje uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 6. listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Zgodnie z uchwałą, której nadano moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Uchwała ta przesądziła niejednoznacznie pojmowaną dotychczas kwestię charakteru kary umownej wyjaśniając, że nie jest ona zależna od wysokości poniesionej szkody i należy się nawet wtedy, gdy wierzyciel żadnej szkody nie poniósł. Dłużnik natomiast może żądać zmniejszenia kary umownej w przypadku jej rażącego wygórowania, przy czym żądanie miarkowania kary umownej musi być konkretnie sprecyzowane przez zgłaszającego.

Ustawodawca w art. 484 § 2 k.c. posłużył się pojęciem „rażącego wygórowania” kary umownej, nie wskazując jednak ścisłych kryteriów w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że użycie zwrotu niedookreślonego pozostawia Sądowi możliwość dostosowania przyjętych kryteriów oceny do występujących in casu postanowień kontraktowych dotyczących kary umownej, jak również do okoliczności faktycznych i skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Kryteria odniesienia dla dokonywanej przez Sąd oceny wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania stanowią między innymi: stosunek pomiędzy wysokością kary a wartością całego zobowiązania głównego; zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych; wagę naruszonych postanowień kontraktowych (obowiązki główne, obowiązki uboczne); zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych (zwłaszcza w razie powiązania kary umownej z obowiązkiem zaniechania określonych działań przez dłużnika); zgodny zamiar stron w zakresie ustalenia celu zastrzeżenia kary umownej w określonej wysokości (np. uwypuklenie przez strony funkcji represyjnej). Skoro instytucja miarkowania kary umownej należy do tzw. praw sędziowskich, to wybór kryteriów, na podstawie których wysokość kary umownej zostanie poddana kontroli, należy do Sądu. Trzeba mieć jednak na uwadze i to, że kara umowna musi być wygórowana rażąco, czyli że zachodzi ewidentna kwalifikowana niewspółmierność wysokości kary umownej do tej, która powinna być należna w danej sytuacji, przy czym sama wysokość stawki kary umownej nie przesądza o „rażącym wygórowaniu” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27. kwietnia 2015 r., I ACa 1608/14). Wskazać ponadto należy, że rozważanie zasadności miarkowania kary umownej wcale nie może abstrahować od sposobu wykonania zobowiązania przez strony, rodzaju i stopnia zawinienia niewykonania obowiązków i innych okoliczności związanych z realizacją stosunku zobowiązaniowego. W niniejszej sprawie uwzględnienie powyższych elementów, uzasadnia stanowisko o braku podstaw do miarkowania kary umownej. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż z treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie wynika, iż rozwiązanie umowy nastąpiło z winy powoda. To strona pozwana ponosi wyłączną winę za przedwczesne rozwiązania umowy, czyli niewykonanie obowiązków wynikających z umowy. W ocenie Sądu także w relacji wysokości ustalonej kary umownej do wartości przedmiotu umowy stron, naliczona kara umowna nie jest rażąco wygórowana. Ponadto wskazać należy, że pozwany we własnym zakresie dokonał swoistego miarkowania wysokości kary umownej, skoro obciążył pozwaną jedynie częścią, nie przewyższającą 63% z ogólnej kwoty kary, jaka mogła zostać naliczona. W ocenie Sądu, powyższe okoliczności, w połączeniu z niekwestionowaniem przez stronę pozwaną sposobu i wysokości naliczonej kary umownej, stanowiły wystarczające podstawy do stwierdzenia braku przesłanek dla miarkowania kary umownej.

W ocenie Sądu za zasadny natomiast uznać należało zarzut strony pozwanej o braku podstaw do naliczenia przez powoda podatku VAT od nałożonej kary umownej. Wskazać należy, że kara umowna wynikająca z zawartej umowy ma charakter sankcji oraz odszkodowania. Zatem kara ta jako wynikająca z niewywiązania się z umowy, nie stanowi ekwiwalentu za świadczenie usługi i tym samym nie podlega opodatkowaniu. W związku z powyższym powództwo w tym zakresie, tj. co do kwoty podatku VAT w wysokości 296,93 zł, podlegało oddaleniu jako niezasadne.

W ocenie Sądu nie jest także zasadne roszczenie powoda w zakresie naliczenia kary umownej za uniemożliwienie demontażu nadajnika, tj. kary umownej, której podstawa znajduje się w §3 umowy nr (...). Zgodnie z jego treścią zleceniodawca z chwilą rozwiązania umowy zobowiązał się do umożliwienia zleceniobiorcy zdemontowanie nadajnika, zaś w przypadku uniemożliwienia mu dokonania tej czynności do zapłaty kwoty 650,00 zł. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., to na powódzie spoczywał ciężar wykazania podstawy naliczenia kary umownej, której powód upatrywał w uniemożliwieniu przez pozwaną demontażu nadajnika. W ocenie Sądu podstawowe znaczenie zatem należy przypisać okoliczności czy pozwana została wezwana do udostępnienia lokalu celem demontażu nadajnika i czy w jakikolwiek sposób to uniemożliwiła. Powód natomiast tych okoliczności nie wykazał. Podkreślenia wymaga, iż między stronami nie było wątpliwe, że miejscem odbioru urządzenia będzie lokal pozwanej. Zasada ta wynika także z treści art.454 k.c., zgodnie z którym jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Długi dzielimy na odbiorcze i na oddawcze. Dług jest odbiorczy, jeśli to wierzyciel powinien zgłosić się u dłużnika po odbiór świadczenia. Dług pozwanej w postaci umożliwienia zdemontowania nadajnika miał zatem niewątpliwie charakter odbiorczy, nie zaś oddawczy. Tym samym powód winien zgłosić się do pozwanej celem

dokonania demontażu nadajnika. Wskazać należy, że strona powodowa pismem z dnia 8. lipca 2016 r. wezwała pozwaną do umożliwienia demontażu nadajnika, a pozwana się z tego obowiązku wywiązała wskazując powodowi w piśmie z dnia 30. lipca 2016 r. dane osoby – właściciela lokalu, w którym znajdował się nadajnik, celem ustalenia z nim terminu demontażu nadajnika. Pozwana jednocześnie wyjaśniła, iż nie posiada tytułu prawnego do lokalu, w związku z czym nie posiadała możliwości udostępnienia tego lokalu powodowi. Strona powodowa nie wykazała natomiast żadnym środkiem dowodowym okoliczności uniemożliwienia jej przez właściciela lokalu demontażu urządzenia, ograniczając się wyłącznie do wystawienia faktury VAT za nie odłączenie nadajnika w związku z rozwiązaniem umowy monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego w obiekcie pozwanej. Strona pozwana natomiast podniosła, iż w przypadku, gdyby powód poinformował ją o pojawieniu się jakichkolwiek przeszkód w demontażu nadajnika, podjęłaby dalsze czynności, celem umożliwienia dokonania tego demontażu. Powód nie zakwestionował powyższych twierdzeń pozwanej. Strona powodowa nie wykazała zatem, że pozwana uniemożliwiła jej dokonanie zdemontowania nadajnika.

W związku z powyższym uznać należy, że wobec nie wykazania przez powoda przesłanek do naliczenia kary umownej z tytułu uniemożliwienia przez pozwaną demontażu nadajnika, stronie powodowej nie przysługuje należność tego tytułu. W związku z tym powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. i art. 735 § 1 k.c. oraz art. 483 k.c. w zw. z art. 484 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę w wysokości 1.399,74 zł. Na zasądzoną kwotę składa się należność główna w kwocie 1.396,64 zł oraz skapitalizowane na podstawie art. 482 § 1 k.c. odsetki w kwocie 3,10 zł.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8. marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. 2016 poz. 684).

Jeśli chodzi o żądanie odsetkowe pozwu w zakresie opóźnienia w zapłacie należności z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi, to Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu. W niniejszej sprawie strony uzgodniły w umowach (§5), iż należne powodowi wynagrodzenie będzie płatne zgodnie z otrzymaną fakturą, nie później jednak niż do 15. dnia miesiąca, następującego po miesiącu wykonania przez powoda usługi. W związku z tą okolicznością, mimo niedoręczenia pozwanej faktur VAT, roszczenie powoda w tym zakresie stało się wymagalne 16. dnia miesiąca następującego po miesiącu wykonania przez powoda usługi, czyli odpowiednio w dniach: 16. lutego 2016 r. i 16. kwietnia 2016 r. W związku z powyższym Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 108,72 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. 29. września 2016 roku do dnia zapłaty.

Jeśli zaś chodzi o żądanie pozwu w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty kary umownej, to roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w części. W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty należności głównej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Podkreślenia jednak wymaga, że jeżeli strony w umowie nie oznaczyły terminu spełnienia świadczenia z tytułu kar umownych, zobowiązanie takie ma charakter bezterminowy. Wymagalność tych roszczeń należy zatem określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30. czerwca 2011 r., III CSK 282/10). Zgodnie z treścią powyższego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powód wezwał pozwaną do zapłaty kary umownej pismem z dnia 8. lipca 2016 r. Pozwana podniosła, iż otrzymała to wezwanie w dniu 24. listopada 2016 r., czego powód nie kwestionował, a zatem roszczenie powoda stało się wymagalne dopiero w dniu 25. listopada 2016 roku. W związku z tym, Sąd na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8. marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 25. listopada 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych od należności głównej należało oddalić.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwany w części, w jakiej Sąd postępowanie oddalił. W konsekwencji, powód wygrał proces w 66%, zaś pozwany w 34%.

Wydatki poniesione przez powoda w niniejszej sprawie sprowadzają się do: wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w kwocie 1.200,00 zł, opłaty od pozwu w wysokości 100,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł (łącznie 1.317 zł). Wydatki poniesione przez pozwanego w niniejszej sprawie sprowadzają się do wynagrodzenia pełnomocnika, należnego stosownie do § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800) w kwocie 1.200,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł (łącznie 1.217 zł).

Do rozliczenia zatem pozostały koszty procesu w łącznej kwocie 2.534,00 zł. Ponieważ pozwana winna ponieść 66 % kosztów procesu, Sąd zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 455,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda.